

Aktywizacja stereotypu osoby niemoralnej nasila motyw czystości

Michał Parzuchowski, Konrad Bocian, Wiesław Baryła

Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Wydział Zamiejscowy w Sopocie

Czystość fizyczna jest blisko powiązana z szeregiem ocen moralnych. Zachowania łamiące normy moralne są postrzegane jako zachowania nieczyste i wzbudzają motyw fizycznego oczyszczenia. Na tej podstawie sugerujemy, że motyw czystości może być wywołany przez samo myślenie o osobach zachowujących się niemoralnie, co w konsekwencji powinno prowadzić do a) zwiększonej preferencji produktów związanych z czystością oraz b) zachowania pozwalającego chronić czystość fizyczną. W dwóch eksperymentach aktywizowaliśmy stereotyp osoby niemoralnej (pedofila) lub stereotyp osoby moralnej (altruisty, zakonika lub sekretarki). Prymowanie stereotypu pedofila zwiększało chęć posiadania produktów związanych z czystością (Badanie 1) oraz częstość udawania się do toalety (Badanie 2). Uzyskane wyniki sugerują, że motyw fizycznego oczyszczenia może być aktywizowany za pomocą myślenia o osobach łamiących normy moralne.

Słowa kluczowe: *czystość, moralność, wstręt, aktywizacja stereotypu*

Emocja wstrętu (charakterystyczne uniesienie warg i zmarszczenie nosa) na widok, smak lub zapach np. gnijącego mięsa wyewoluowała jako reakcja ochronna przed jego spożyciem (Ekman i Friesen, 1978). Emocji tej zazwyczaj towarzyszy aktywne unikanie oraz poszukiwanie sposobów na oczyszczenie „skażonej” partii ciała (Haidt, 2007). Wstręt chronił naszych przodków przed zagrożeniami wynikającymi ze zjedzenia trującego pożywienia lub zarażenia śmiertelnymi chorobami (Curtis, Aunger

i Rabie, 2004; Gangestad i Buss, 1993; Kurzban i Leary, 2001; Oaten, Stevenson i Case, 2009).

Czy podobną reakcję przejawiamy również na bardziej abstrakcyjne sygnały nieczystości? Czy już samo wyobrażenie sobie osoby, która zachowuje się w sposób niemoralny, może wzbudzać reakcję wstrętu? W niniejszym artykule przedstawiamy pierwsze dowody empiryczne na poparcie tezy, iż aktywizacja wstrętu może skutkować uogólnionym pożądaniem czystości. Sygnałami nieczystości wywołującymi wstręt mogą być niemoralne zachowania innych; przywołanie stereotypu osoby postępującej niemoralnie wystarczy do wywołania wstrętu, co w konsekwencji zwiększa dążenie do oczyszczenia swojego ciała.

Wstręt jako uogólniona reakcja obronna

Elastyczność oraz wolność wyboru pożywienia, jaką otrzymaliśmy od natury, niesie ze sobą ryzyko spożycia pokarmu, który jest dla nas nieodpowiedni lub może zawierać niebezpieczne toksyny (Haidt, Rozin, McCauley i Imada, 1997). Wstręt jest programem behawioralnego unikania rzeczy uważanych za niejadalne, nieczyste i zakazane (Darwin, 1872; Tomkins, 1982). Funkcjonalne definicje wstrętu opisują reakcje mięśniowe ust i nosa minimalizujące kontakt organizmu z patogenami (Ekman

Michał Parzuchowski, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Wydział Zamiejscowy w Sopocie, ul. Polna 16/20, 81-745 Sopot, e-mail: mparzuchowski@swps.edu.pl

Konrad Bocian, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Wydział Zamiejscowy w Sopocie, ul. Polna 16/20, 81-745 Sopot, e-mail: kbocian1@swps.edu.pl

Wiesław Baryła, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Wydział Zamiejscowy w Sopocie, ul. Polna 16/20, 81-745 Sopot, e-mail: wbaryla@swps.edu.pl

Korespondencję w sprawie artykułu prosimy kierować na adres: mparzuchowski@swps.edu.pl.

Michał Parzuchowski i Konrad Bocian są stypendystami Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (w ramach programu „Mistrz” przyznanego Bogdanowi Wojciszke). Przygotowanie artykułu zostało sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki N N106 424040.

i Friesen, 1975; Wierzbicka, 1986). Początkowo wstręt badano przede wszystkim w reakcji na smak pożywienia, ale odpychający jest również dotyk, zapach, widok czy wyobrażenie toksycznego pokarmu lub przedmiotu. Co ciekawe, odrażające objekty potrafią zanieczyścić akceptowane jedzenie nawet wtedy, gdy miały z nim kontakt tylko przez krótką chwilę („zarażając się” niepożądanymi właściwościami na mocy magii sympatycznej; Rozin i Fallon, 1987). Dla przykładu, studenci odrzucali propozycję spożycia ulubionego napoju, jeśli chwilę wcześniej pływał w nim wysterylizowany karaluch (Rozin, Millman i Nemeroff, 1986).

Funkcja obronna wstrętu jest jednak dużo ogólniejsza i wykracza poza ramy mechanizmu strzegącego ludzi przed zepsutym jedzeniem (Rozin, Haidt i McCauley, 2008). Liczne dowody empiryczne sugerują, że naruszenie nakazów etycznych związanych np. z wymianą społeczną angażuje system oceny oparty na wstręcie (Rozin, Haidt i Fincher, 2009). Zachowania łamiące tabu seksualne oraz praktyki seksualne wyrządzające krzywdę drugiemu człowiekowi (kazirodstwo, pedofilia) wywołują negatywne emocje i wzbudzają surowsze oceny moralne takiego postępowania (Haidt, 2001; Haidt i Hersh, 2001; Haidt, McCauley i Rozin, 1994; Turiel, Hildebrandt i Wainryb; 1991).

W badaniu z wykorzystaniem elektromiografii (EMG, przewodnictwo elektryczne mięśni) Cannona, Schnall i White'a (2011) czytanie opisu zachowań osoby łamiących etykę sprawiedliwości prowadziło do podwyższonej aktywizacji mięśnia dźwigacza wargi górnej (charakterystycznego wzoru ekspresji dla emocji wstrętu). Co ciekawe, nasilenie aktywizacji mięśnia pozwalało przewidywać ocenę moralności wydawaną po lekturze ocenianych zachowań. W innych badaniach z użyciem EMG, Hanah Chapman udowodniła, że mięśniowa reakcja wstrętu uaktywnia się zarówno przy doświadczeniu nieprzyjemnego smaku, jak i ekspozycji obrazów ukazujących wstrętne bodźce (np. operacje medyczne, owady, zniekształcone twarze), a także w sytuacji bycia ofiarą nieuczciwego zachowania w grze ultimatum (Chapman, Kim, Susskind i Anderson, 2009). Interesujący jest fakt, że aktywność mięśni mimicznych odpowiedzialnych za reakcje wstrętu pojawiała się na twarzach uczestników z taką samą siłą w odpowiedzi zarówno na nieprzyjemny smak w ustach, jak i na zachowanie niemoralne.

Wstręt motywuje oczyszczanie

Wstręt może zwiększać zapotrzebowanie na doświadczenie czystości zarówno na poziomie fizycznym, jak i psychicznym. Wstręt wywołać mogą nawet abstrakcyjne sygnały potencjalnego zanieczyszczenia organizmu

(Rozin i in., 2008). Doświadczenie wstrętu sygnalizuje, że powinniśmy unikać przedmiotów, zachowań, a nawet ludzi w celu utrzymania zadowalającego poziomu „czystości”. Badani odczuwali większy wstręt w stosunku do przedmiotów i osób, które mogły być nosicielami chorób (Curtis i in., 2004). Co ważne, emocja wstrętu, nawet gdy wywołwana jest w sposób nieświadomy dla badanego, wpływa na surowość wydawanych sądów moralnych (Schnall, Haidt, Clore i Jordan, 2008). W eksperymentach Schnall i współpracowników skażenie otoczenia (za pomocą przykrego zapachu lub ubrudzeniem biurka, przy którym siedzieli uczestnicy badania) zaostrzało oceny moralne w porównaniu do warunków, w których uczestnicy pracowali w czystości. Co ciekawe, możliwy jest również odwrotny kierunek tej relacji – zabiegi higieniczne, które łagodzą wstręt fizyczny, mogą redukować reakcje obrzydzenia w obliczu łamania zasad moralnych (Zhong i Liljenquist, 2006). Chen-Bo Zhong i Katie Liljenquist (2006) wykazali, że czystość fizyczna jest powiązana z czystością psychiczną, wyrażającą się w domenie moralności. W jednym z trzech eksperymentów osoby przypominały sobie niemoralne lub moralne zachowanie, w dalszej zaś części badania proszono je o uzupełnienie luk w słowach, które po wstawieniu brakującej litery mogły utworzyć słowo związane z czystością lub słowo neutralne. Jak się okazało, wspomnianie niemoralnego uczynku (w porównaniu do grupy, która przypominała sobie swoje zachowanie moralne) skutkowało większą dostępnością kategorii słów związanych z czyszczeniem (Zhong i Liljenquist, 2006).

Taki kierunek relacji udało się wykazać również Simone Schnall, która dowiodła, że prymowanie słów związanych z czystością prowadziło do złagodzenia sądów moralnych, natomiast umycie rąk po doświadczeniu emocji wstrętu osłabiało rygorystyczność tych sądów (Schnall, Benton i Harvey, 2008). W badaniach Zhonga, Strejcek i Sivanathan (2010) uczestnicy byli proszeni o wyczyszczenie dłoni nawilżoną chusteczką przed użyciem komputera. W rezultacie, w porównaniu do grupy, która nie miała możliwości umycia rąk, badani surowiej oceniali takie problemy społeczne, jak śmiecenie, palenie papierosów czy wulgarny język. Co więcej, samo myślenie o sobie jako osobie czystej fizycznie wpływało na poznanie badanych w ten sam sposób, co fizyczny akt oczyszczenia, prowadząc do zaostrzenia sądów moralnych w porównaniu do grupy kontrolnej (Zhong i in., 2010). Już samo przypomnienie o normie czystości fizycznej za pomocą subtelnej informacji o nakazie mycia rąk w laboratorium może prowadzić do większego konserwatyzmu politycznego oraz wydawania surowszych

ocen moralnych w stosunku do osób nieprzestrzegających czystości seksualnej (Helzer i Pizzaro, 2011).

Zgodnie z wynikami wcześniejszych badań zakładamy, że przywołanie do świadomości stereotypu osoby niemoralnej (np. oszust finansowy, sutener czy pedofil) wzbudza poczucie wstrętu. Zakładamy, że wyobrażenie sobie zachowania pedofila może następnie prowadzić do zwiększonego motywu utrzymania czystości fizycznej.

W naszych badaniach chcieliśmy wykazać, że reakcją wstrętu może wywołać samo myślenie o osobach, których zachowanie łamie normy moralne. Oczekiwaliśmy, że aktywizowanie kategorii osób niemoralnych będzie prowadziło do zwiększonej chęci posiadania środków zapewniających czystość, a w konsekwencji – do zachowania, które w bezpośredni sposób pozwala czystość odbudować. Zakładaliśmy, że aktywizowanie negatywnej reprezentacji osoby, której zachowanie wzbudza wstręt, skutkuje motywem ochrony czystości fizycznej, psychicznej i moralnej. Badania miały zatem prowadzić do wniosku, że związek między skażeniem fizycznym oraz skażeniem moralnym jest przesłanką do twierdzenia, iż przywołanie nieczystego zachowania innej osoby może motywować jednostkę do odczuwania motywacji do oczyszczenia ciała.

Przeprowadziliśmy dwa eksperymenty sprawdzające hipotezę, iż aktywizacja negatywnego i budzącego wstręt stereotypu prowadzi do: a) zwiększonej chęci do posiadania produktów związanych z czystością oraz b) zachowania, które pozwala ochronić czystość fizyczną. W pierwszym badaniu laboratoryjnym uczestnicy przywoływali z pamięci reprezentację jednej z trzech osób (sekretarkę, zakonnikę lub pedofila), a następnie oceniali preferencje zestawu produktów neutralnych lub związanych z oczyszczaniem siebie. W drugim badaniu (przeprowadzonym w warunkach eksperymentu naturalnego) aktywizowano stereotyp pedofila lub altruisty, a następnie sprawdzano, jaki procent badanych studentów udał się do toalety bezpośrednio po manipulacji.

W naszych badaniach uwzględniliśmy również rolę dwóch dodatkowych zmiennych: samooceny oraz płci osób badanych. Mierząc samoocenę badanych, chcieliśmy wykluczyć alternatywne wyjaśnienie dla uzyskanych wyników oparte na idei transferencji cech postrzeganej osoby do Ja (por. DeMarree i Loersch, 2009). Aby to sprawdzić, mierziliśmy czy myślenie o przedstawicielu „obrzydliwej” grupy zmienia ocenę siebie lub wpływa na poziom przypisywanych sobie cech sprawczych i wspólnotowych.

Sprawdzaliśmy również, czy motyw utrzymania czystości jest tak samo nasilony u kobiet jak u mężczyzn. Z co najmniej dwóch powodów można zakładać, że to kobiety

będą deklarować zwiększone zapotrzebowanie na produkty czystościowe. Po pierwsze, może być to przejawem deskryptywnej normy ich społecznej roli – kobieta powinna dbać o urodę i właściwą pielęgnację ciała oraz czystość domu. Drugi sposób interpretacji efektu płci odnosi się do metaforycznego pokalania ciała kobiety. Wśród kultur plemiennych (O’Sullivan, Cooper-Serber, Kubeka i Harrison, 2007; Vitellone, 2002) mężczyźni uważają kobiety za nieczyste albo w ogóle („w łędźwiach kobiety mieszka diabeł”), albo przynajmniej czasowo (w czasie menstruacji). Ponieważ kobiety są częściej oskarżane o nieczystość (nawet grzech pierworodny jest przypisywany raczej Ewie niż Adamowi), bardziej się przed tym oskarżeniem bronią. W rezultacie dbałość o korzystny wygląd jest istotnie częstsza wśród kobiet niż wśród mężczyzn (Aune i Aune, 1994; Daly, Hogg, Sacks, Smith i Zimring, 1983). Kobiety przeznaczają większy procent swoich zarobków na zakup środków i usług polepszających wygląd (Miller, 2009), co służy nie tylko ich urodzie (jak zwykle się podkreśla), lecz także czystości.

Badanie 1

Celem pierwszego badania było sprawdzenie hipotezy, że aktywizacja kategorii osób negatywnych i wstrętnych prowadzi do zwiększonej preferencji produktów związanych z czystością, ponieważ przywołanie w pamięci osoby, która zagraża czystości moralnej, powinno wzbudzać motyw ochrony czystości fizycznej. W celu zweryfikowania hipotezy kobiety i mężczyźni byli proszeni o wyobrażenie sobie jednej z trzech osób: pedofila, sekretarki oraz zakonnikę. W dalszej części badania uczestnicy oceniali produkty neutralne oraz kojarzone z czystością fizyczną. Zmienną zależną była chęć wejścia w posiadanie produktów związanych z czystością. Na zakończenie procedury mierziliśmy również poziom samooceny ogólnej oraz samooceny cech sprawczych i wspólnotowych.

Metoda

Uczestnicy. W badaniu wzięło udział 60 pełnoletnich uczniów liceum ogólnokształcącego – 30 mężczyzn i 30 kobiet. Badanie było dobrowolne i nieodpłatne.

Materiały i procedura. Po przywitaniu przez eksperymentatora (mężczyznę), uczestnicy byli informowani o formie i celu badania. Otrzymywali informację, że wezmą udział w dwóch krótkich badaniach – pierwsze będzie badaniem psychologicznym dotyczącym związku między samooceną a spostrzeganiem grup społecznych, drugie zaś badaniem rynkowym, określającym preferencje dla wybranych produktów. Po wyrażeniu zgody na udział w badaniu, uczestnicy byli proszeni o wyobrażenie

sobie tak dokładnie, jak potrafią członka pewnej grupy społecznej. Osoby, które losowo zostały przyporządkowane do warunku aktywizacji stereotypu pedofila (osoby z grup kontrolnych opisywały zakonnik lub sekretarkę), otrzymywały polecenie: „W pierwszym zadaniu chcemy Cię prosić, abyś wyobraził(-a) sobie pedofila. Abyś pomyślał(-a) o tym, jaka jest taka osoba, co myśli, co robi. Zastanów się nad tym przez chwilę, a następnie wypisz 6 właściwości najbardziej charakterystycznych dla takiej osoby. Na całe zadanie masz 5 minut”.

Po aktywizacji treści stereotypu następował pomiar chęci oczyszczenia się: badani mieli określić swoje preferencje w stosunku do 10 produktów. Aby wyjaśnić uczestnikom, dlaczego badanie preferencji produktów następuje przed pomiarem samooceny, eksperymentator mówił, że kolejne materiały do badania psychologicznego omyłkowo zostawił w gabinecie, dlatego prosi teraz o wypełnienie kwestionariusza związanego z badaniem rynkowym, a sam w tym czasie wychodził z sali rzekomo w celu przyniesienia skali samooceny. „Pomyłka” ta była pretekstem do dania uczestnikom skali mierzącej zasadniczą zmienną zależną zamiast zapowiedzianej im skali samooceny, a więc nadawała sens zmianie kolejności wypełniania skal pomiarowych. Skala preferencji produktów zawierała listę 10 produktów (wybranych na podstawie badania pilotażowego): 5 związanych z czystością (płyn czyszcząco-dezynfekujący Domestos, żel pod prysznic Nivea, proszek do prania Ariel, płyn do mycia szyb Clin, szampon do włosów Palmolive; uśrednienie chęci posiadania wszystkich pięciu przedmiotów tworzyło wskaźnik pożądania produktów czystościowych $\alpha = 0,82$) i 5 kontrolnych (marker permanentny Staedtler, ketchup Heinz, odświeżacz powietrza w aerozolu Bies, sok marchwiowy Marvit, karteczki samoprzylepne Post-it; uśrednione do pojedynczego wskaźnika $\alpha = 0,52$). Uczestnicy mieli ocenić, na ile pożądany lub niepożądany przez nich jest każdy z wymienionych produktów. Polecenie brzmiało: „Po prostu przy każdym produkcie zaznacz, tak jak czujesz, czy chciałbyś go mieć, czy też nie chciałbyś go w tej chwili np. dostać”. Uczestnicy odpowiadali na pytanie posługując się 9-punktową skalą (1 – *bezwzględnie nie chcę tego produktu*; 2 – *zdecydowanie nie chcę tego produktu*; 3 – *nie chcę tego produktu*; 4 – *raczej nie chcę tego produktu*; 5 – *trudno powiedzieć, czy chcę, czy nie chcę tego produktu*; 6 – *raczej chcę ten produkt*; 7 – *chcę ten produkt*; 8 – *zdecydowanie chcę ten produkt*; 9 – *bezwzględnie chcę ten produkt*).

Po ocenie produktów uczestnicy zgodnie z zapowiedzią „kończyli” badanie psychologiczne, w którym wypełniali kwestionariusz samoopisu składający się z 24 cech, 6 pozytywnych wspólnotowych (bezinteresowny, uczynny,

tolerancyjny, przebaczący, uczciwy, prawdomówny); 6 pozytywnych sprawczych (pracowity, twórczy, pomysłowy, błyskotliwy, kompetentny, konsekwentny) oraz 6 negatywnych wspólnotowych (wyrachowany, fałszywy, złośliwy, lizus, obłudny, oszust) i 6 negatywnych sprawczych (chaotyczny, niezaradny, tępy, nieprzewidyujący, naiwny, zrezygnowany). Przy każdej cesze uczestnicy określali, jak często bywają tacy, jak opisuje ich ta cecha. Używali przy tym 7-punktowej skali częstościowej (nigdy, bardzo rzadko, rzadko, czasami, często, bardzo często, zawsze). 12 cech sprawczych tworzy skalę samooceny sprawczości (o rzetelności $\alpha = 0,71$), a 12 cech wspólnotowych skalę samooceny wspólnotowości ($\alpha = 0,79$). Na koniec uczestnicy wypełniali kwestionariusz samooceny Rosenberga (Łaguna, Lachowicz-Tabaczek i Dzwonkowska, 2007; $\alpha = 0,91$) z 5-punktową skalą odpowiedzi (*zdecydowanie nie zgadzam się; nie zgadzam się; trudno powiedzieć, nie mam zdania; zgadzam się; zdecydowanie zgadzam się*).

Wyniki

Dla wskaźnika pożądania produktów czystościowych analiza wariancji w modelu 2 (płeć) \times 3 (treść aktywizowanej reprezentacji: pedofil, zakonnik sekretarka) wykazała istotny efekt płci, $F(1, 54) = 8,08$; $p = 0,006$; $\eta^2_p = 0,13$. Kobiety pożyły produktów czystościowych znacznie silniej ($M = 4,69$; $SD = 1,31$) niż mężczyźni ($M = 3,53$; $SD = 1,85$). Efekt aktywizacji treści reprezentacji nie był istotny, $F(2, 54) = 1,74$; $p = 0,185$, ale co ważniejsze nieistotny był także efekt interakcji $F(2, 54) = 1,00$; $p = 0,374$. Brak efektu interakcji pozwala analizować efekt aktywizacji reprezentacji w osobnej analizie kontrastu, w której średnie pożądanie produktów czystościowych w grupie z prymowanym pedofilem ($M = 4,65$; $SD = 2,10$; waga kontrastu + 2) porównuje się do średniego pożądania produktów czystościowych w grupie z prymowanym zakonnikiem ($M = 3,81$; $SD = 1,62$; waga kontrastu -1) i sekretarką ($M = 3,88$; $SD = 1,18$; waga kontrastu -1). Kontrast okazał się istotny, $t(57) = 1,75$; $p = 0,042$; d Cohena = 0,46, co oznacza, że istotnie większą chęć wejścia w posiadanie produktów skojarzonych z czystością badani deklarowali w grupie, w której aktywizowano stereotyp niemoralny (pedofil), w porównaniu do grup kontrolnych (sekretarka i zakonnik).

Dla wskaźnika pożądania produktów kontrolnych analiza wariancji w modelu 2 (płeć) \times 3 (treść aktywizowanej reprezentacji: pedofil, zakonnik sekretarka) wykazała brak jakiegokolwiek istotnych efektów eksperymentalnych, efekt płci: $F(1, 54) = 0,01$; $p = 0,959$; efekt aktywizacji treści reprezentacji: $F(2, 54) = 1,58$; $p = 0,216$; efekt interakcji: $F(2, 54) = 0,67$; $p = 0,517$. Test kontrastu,

Tabela 1.

Statystyki opisowe oraz korelacje zmiennych mierzonych w Badaniu 1 w podziale na warunki eksperymentalne

	<i>M</i>	<i>SD</i>	1.	2.	3.	4.
Pedofil						
1) produkty czystościowe	4,65	2,10				
2) produkty kontrolne	5,29	1,91	0,66**			
3) SES	3,70	0,87	0,09	0,22		
4) samoocena sprawczości	4,94	0,60	-0,04	0,08	0,30	
5) samoocena wspólnotowości	5,45	0,69	-0,42	-0,40	-0,46*	-0,08
Zakonnik						
1) produkty czystościowe	3,81	1,62				
2) produkty kontrolne	4,68	1,29	0,41			
3) SES	3,57	0,72	-0,21	-0,06		
4) samoocena sprawczości	4,90	0,58	-0,15	0,01	0,18	
5) samoocena wspólnotowości	5,12	0,82	-0,15	-0,10	0,38	0,40
Sekretarka						
1) produkty czystościowe	3,88	1,18				
2) produkty kontrolne	5,48	1,06	0,27			
3) SES	3,68	0,92	-0,33	-0,37		
4) samoocena sprawczości	5,03	0,70	-0,45*	-0,17	0,47*	
5) samoocena wspólnotowości	5,35	0,58	0,10	0,02	-0,69	0,10

* korelacja jest istotna na poziomie 0,05 (dwustronnie), ** korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie)

w którym średnie pożądanie produktów kontrolnych w grupie z prymowanym pedofilem ($M = 5,29$; $SD = 1,92$; waga kontrastu +2) porównuje się do średniego pożądanego produktów kontrolnych w grupie z prymowanym zakonnikiem ($M = 4,68$; $SD = 1,29$; waga kontrastu -1) i sekretarką ($M = 5,48$; $SD = 1,06$; waga kontrastu -1), okazał się także nieistotny: $t(57) = 0,52$; $p = 0,603$.

Prymowanie reprezentacji nie wpłynęło także na samoocenę SES [$F(2, 57) = 0,15$; $p = 0,865$; $M = 3,65$; $SD = 0,83$] ani na samoocenę przymiotnikową sprawczości [$F(2, 57) = 0,21$; $p = 0,515$; $M = 4,91$; $SD = 0,62$] oraz wspólnotowości [$F(2, 57) = 1,17$; $p = 0,430$; $M = 5,31$; $SD = 0,71$]. Nieistotne były także kontrasty porównujące samooceny w grupie z aktywizacją pedofila do samoocen w pozostałych grupach, oba $p > 0,266$. Oprócz tego, jak ilustruje Tabela 1, samooceny nie korelowały istotnie z pożądaniami produktów, a prymowanie reprezentacji nie moderowało tych zależności.

Dyskusja

W Badaniu 1 ujawnił się efekt płci – kobiety deklarowały silniejszą chęć posiadania produktów czystościowych niż mężczyźni. Deskryptywnymi elementami społecznej

roli kobiety jest dbałość o urodę i właściwą pielęgnację ciała (Aune i Aune, 1994; Daly i in., 1983). W istocie najczęstszą taktiką kobiet na przyciągnięcie lub odzyskanie partnera jest podkreślanie swojej fizycznej atrakcyjności (Buss, 1988). Poddawanie się zabiegom upiększania, ale i zapewniania czystości ciała może w efekcie prowadzić do silniejszej asocjacji pomiędzy Ja a produktami skojarzonymi z czystością. To kazałoby oczekiwać, że preferencja tych produktów byłaby silniejsza u kobiet z wysoką samooceną. W naszym badaniu nie zaobserwowaliśmy jednak takiej relacji – preferencja produktów czystościowych nie korelowała z samooceną ani u kobiet: $r(30) = -0,29$; $p = 0,12$, ani u mężczyzn: $r(30) = -0,14$; $p = 0,435$.

Przywołanie kategorii pedofila nie zmienia poziomu deklarowanej samooceny oraz przypisywanej sobie moralności i sprawczości. Samo myślenie o pedofilu nie zmienia samooceny i treści samoopisu uczestników.

Co ważniejsze, u obu płci pod wpływem aktywizacji reprezentacji pedofila – osoby powszechnie wzbudzającej obrzydzenie – zwiększyła się chęć posiadania produktów zapewniających czystość, ale nie neutralnych. Pozwala to wnioskować, że aktywizacja kategorii osób, których zachowanie wywołuje uczucie wstrętu, prowadzi

do większego zapotrzebowania na fizyczne oczyszczenie, a co się z tym wiąże, jak pokazały wcześniejsze badania (Zhong i Liljenquist, 2006), pozwala przywrócić poczucie moralnej czystości.

W pierwszym badaniu udowodniliśmy, że aktywizacja kategorii osób, których zachowanie jest niemoralne, wzbudza motyw czystości. Zgodnie z wynikami badań Zhong i Liljenquist (2006), doświadczenie moralnej transgresji może zostać zredukowane za pomocą fizycznego aktu oczyszczenia ciała. W drugim eksperymencie (przeprowadzonym w warunkach naturalnych) postanowiliśmy sprawdzić, czy aktywizacja reprezentacji pedofila wpłynie na zachowanie uczestników w ten sposób, że nasili częstotliwość odwiedzin toalety. Założyliśmy, iż osoby wypełniające kwestionariusz postaw wobec pedofilów w porównaniu do grupy kontrolnej wypełniającej kwestionariusz postaw wobec altruizmu będą częściej udawać się do toalety w celu przywrócenia czystości fizycznej.

Badanie 2

Celem drugiego badania była weryfikacja hipotezy, że aktywizacja reprezentacji pedofila prowadzi do większej liczby zachowań, które pozwalają chronić czystość fizyczną. Opierając się na wynikach wcześniejszych badań, które wykazały istnienie związku pomiędzy czystością fizyczną i psychiczną (por. Helzer i Pizzaro, 2011; Lee i Schwarz, 2010; Schnell, in., 2008; Zhong, in., 2010; Zhong i Liljenquist, 2006), oczekiwaliśmy, że u osób, którym zaktywizujemy reprezentację pedofila, w porównaniu do osób, którym udostępniemy stereotyp altruisty, zwiększy się chęć zachowania pozwalającego wyczyścić się z odczuwanego wstrętu, a tym samym przywrócić poczucie czystości psychicznej. Zmienną zależną był odsetek uczestników badania, który udał się do toalety w odpowiedzi na treść aktywowanego stereotypu (pedofil vs. altruista). Chcąc ustalić również, czy wzór udawania się do toalety podlegał rytmom dobowym np. z powodu odczuwanego ubrudzenia w godzinach popołudniowych lub większej kontroli czystości w godzinach porannych (zgodnie z teorią wyczerpywania się ego; Baumeister, Bratslavsky, Muraven i Tice, 1998), przeprowadziliśmy badanie na wykładach, które odbywały się zarówno rano, jak i po południu.

Metoda

Uczestnicy. W drugim badaniu udział wzięły 162 osoby (138 kobiet i 24 mężczyzn; M wieku = 21,52; SD = 1,61) będące studentami Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej Wydziału Zamiejscowego w Sopocie. Ze względu na naturalne warunki, w jakich odbywało się badanie, pomiaru zmiennej zależnej dokonywaliśmy wśród

wszystkich uczestników czterech obowiązkowych wykładów pierwszego i drugiego roku trybu stacjonarnego i zaocznego. W ten sposób kontrolowaliśmy porę dnia badania, poddając manipulacji uczestników eksperymentu zarówno w godzinach porannych, jak i popołudniowych. Badanie za każdym razem odbywało się na terenie uczelni z uwzględnieniem tej samej sali wykładowej oraz znajdujących się niedaleko niej toalet.

Materiały i procedura. Manipulację aktywizującą stereotyp wzbudzający wstręt (lub stereotyp kontrolny) stworzyliśmy na podstawie opisów stereotypowej charakterystyki pedofila podawanych przez uczestników badania pilotażowego. Wybór stereotypu kontrolnego poddyktowały dwa warunki: po pierwsze chcieliśmy, aby był to opis osoby niepowiązanej z emocją wstrętu, po drugie zdania opisujące stereotypową osobę musiały być logicznie spójne z opisem pedofila – osoba altruisty spełniała oba warunki. Grupa kontrolna (altruista) różniła się od grupy eksperymentalnej (pedofil) tylko jednym elementem – słowo „pedofil” zostało zastąpione słowem „altruista”. W efekcie badani otrzymywali „Kwestionariusz postaw wobec pedofilii/altruizmu” zawierający pięć stwierdzeń opisujących aktywność pedofila lub altruisty, np. „Pedofilami najczęściej są mężczyźni”, „Pedofile to często samotnicy”, „Pedofil to osoba skryta”, „Pedofil cechuje się opanowaniem” i „Pedofil ma dobry kontakt z dziećmi” (pedofil $\alpha = 0,51$; altruista $\alpha = 0,47$). Wszystkie opisy zachowań pedofila/altruisty były oceniane przez badanych na pięciostopniowej skali (1 – *całkowicie się nie zgadzam*, 2 – *nie zgadzam się*, 3 – *trudno powiedzieć*, 4 – *zgadzam się*, 5 – *całkowicie się zgadzam*).

Badanie zaczynało się w sali wykładowej na pięć minut przed końcem każdego z czterech wykładów, a kończyło przy najbliższych toaletach – jedynych na drodze z sali wykładowej do głównego korytarza sopockiego budynku Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej. Eksperymentator (mężczyzna) każdorazowo prosił studentów o pomoc w wypełnieniu krótkiego kwestionariusza następującymi słowami: „Witam, jestem studentem piątego roku SWPS i chciałbym prosić was o wypełnienie krótkiego kwestionariusza dotyczącego postaw wobec różnych zachowań. Jego wypełnienie nie zajmie wam więcej niż dwie minuty. Z góry dziękuję za zaangażowanie i pomoc”. Następnie eksperymentator wręczał studentom kwestionariusz postaw wobec pedofilów ($N = 91$) lub altruistów ($N = 71$) – na każdym z wykładów aktywowany był tylko jeden stereotyp u wszystkich uczestników wykładu. Kontrola efektów przynależności do grup wykładowych była realizowana przez równoważenie polegające na tym, że losowo wybrana z porannych grup wykładowych opisywała

pedofila, a druga altruistę, podobnie jedna z popołudniowych grup losowo została przyporządkowana do warunku aktywizacji pedofila, a druga altruisty.

Po rozdaniu kwestionariuszy, eksperymentator czekał przy drzwiach sali i zbierał wypełnione arkusze od wychodzących z wykładu studentów. W tym czasie na końcu korytarza stał pomocnik eksperymentatora (kobieta), który obserwował wejścia do męskiej i damskiej toalety. Zadanie pomocnika polegało na zliczaniu (za pomocą mechanicznego licznika ręcznego) osób, które bezpośrednio z wykładu udały się do toalety. Gdy ostatnia osoba opuściła salę wykładową, zliczano liczbę osób, które oddały wypełnione ankiety (wszyscy uczestnicy wykładu wzięli udział w badaniu), oraz liczbę osób, które udały się do toalet. Zmienną zależną jest więc proporcja osób, które po zakończeniu manipulacji zdecydowały się na wizytę w toalecie.

Wyniki

Wskaźnikiem kontroli efektywności manipulacji (zapoznania się z treścią ankiety) była ocena pedofilów i altruistów na wymiarach stereotypowych dla opisów pedofilów. Zgodnie z przewidywaniami różnica między grupami w średniej ocenie zgodności charakterystyki pedofilów ($M = 3,43$; $SD = 0,51$) i altruistów ($M = 2,96$; $SD = 0,53$) okazała się istotna $t(160) = 5,71$; $p < 0,001$, d Cohena = 0,90.

Behawioralnym wskaźnikiem wzbudzenia motywu czystości był odsetek osób, które udały się do toalet w zależności od aktywizowanego stereotypu. Analiza grup testem χ^2 wykazała, że treść stereotypu istotnie wpływała na liczbę osób udających się do toalety. W grupie, w której aktywizowano stereotyp altruisty, do toalety wybrało się 9% studentów (8 z 91 osób), w grupie zaś, w której aktywizowano stereotyp pedofila, zrobiło tak 23% ankietowanych (16 z 71 osób), $\chi^2(1) = 5,97$; $p < 0,05$; $\phi = 0,19$. Nie zaobserwowano interakcji efektu prymowanej treści stereotypu z płcią badanych, ale najprawdopodobniej wynika to jedynie z ogromnej dysproporcji rozkładu płci uczestników (studentami psychologii są w większości kobiety). Ponieważ w trakcie zbierania danych nie zapisywaliśmy pory dnia, a jedynie kontrolowaliśmy ją poprzez wyrównanie liczby uczestników w każdym warunku (rano i po południu), nie możemy poddać pory dnia jako czynnika dokładniejszej analizie.

Dyskusja

Wyniki eksperymentu naturalnego wspierają weryfikowaną hipotezę – studenci, którym aktywizowano stereotyp pedofila, częściej odwiedzali toaletę w porównaniu do osób przydzielonych do grupy kontrolnej. Nawet jeśli osoby badane podczas tej wizyty nie podejmowały

zabiegów higienicznych (nie myły rąk), już sam fakt przebywania w pomieszczeniu skojarzonym z czystością, mógł zredukować wpływ emocji wstrętu oraz zaspokoić motyw oczyszczenia. Dowodem na poparcie tej tezy są wyniki badań Helzera i Pizzaro (2011), którzy wykazali, że samo przypomnienie ludziom o czystości fizycznej np. za pomocą ekspozycji dozownika z mydłem, wpływa na sposób wydawania sądów moralnych podobnie jak rzeczywiste umycie rąk.

Aktywizacja reprezentacji osób wzbudzających wstręt nie tylko zwiększa chęć do posiadania produktów, które pozwalają chronić czystość fizyczną, ale również aktywizuje zachowanie, które dzięki fizycznemu aktowi oczyszczenia pozwala zredukować negatywny wpływ emocji wstrętu.

Dyskusja ogólna

„Wstręt hamuje pożądanie oraz motywuje nas do podejmowania zachowań związanych z oczyszczaniem i separacją” (Haidt, 2007, s. 325). Uzyskane w obu badaniach wyniki są zgodne z wcześniejszymi odkryciami dotyczącymi roli emocji wstrętu w utrzymywaniu czystości fizycznej (Haidt, 2007; Schnall i in., 2008). Wyniki obu badań potwierdzają wpływ aktywizacji stereotypu osoby budzącej wstręt na wzbudzenie motywu fizycznego oczyszczenia. W pierwszym badaniu osoby, które wyobrażały sobie najdokładniej jak potrafią postać pedofila, deklarowały większą chęć posiadania produktów związanych z utrzymywaniem czystości w porównaniu do produktów neutralnych. Behawioralną konsekwencją aktywizacji stereotypu pedofila jest też częstsze zachowanie związane z odzyskiwaniem czystości (wizyta w toalecie). Ten wynik pozostaje w zgodzie z wcześniejszymi badaniami (Lee i Schwarz, 2010; Zhong i Liljenquist, 2006), w których podobne zabiegi higieniczne przywracały poczucie czystości psychicznej badanych.

Zwiększona chęć oczyszczenia się wywołana rozmyślaniami o specyficznej kategorii ludzi jest szczególnie interesująca z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, w badaniu pierwszym motyw zachowania czystości przejawiał się w pragnieniu posiadania produktów skojarzonych z czystością, ale nie były to produkty, które czyściły konkretną, szczególnie ubrudzoną część ciała. Jest to o tyle ważne, że badania Spike’a Lee i Norberta Schwarza (2010) wykazały, iż potrzeba oczyszczenia może być bardzo specyficzna i ograniczona do obszaru, który został „ubrudzony”. W jednym z badań Lee i Schwarz prosili uczestników, aby skłamał za pomocą poczty głosowej („brudne usta”) lub za pomocą wiadomości mailowej („brudne ręce”). Po wykonaniu tego zadania uczestnicy oceniali atrakcyjność różnych produktów codziennego

użytku. Okazało się, że osoby kłamiące werbalnie wołały płyn do płukania ust od płynu dezynfekującego ręce, podczas gdy odwrotną preferencję ujawniali badani kłamiący za pomocą rąk. W naszych badaniach nie było jednak obszaru ciała, który należałoby szczególnie „doczyścić” również z uwagi na fakt, iż grzech obcowania z niemoralnym obiektem był rozmyty i ograniczył się do rozmyślenia o nim (Badanie 1) lub do jego oceny (Badanie 2).

Po drugie, uzyskany efekt wystąpił jedynie w odpowiedzi na przywoływanie pedofila do świadomości (Badanie 1) lub ocenianie pedofila (Badanie 2), a badani nie byli motywowani do wyobrażania sobie interakcji z taką „ubrudzoną” osobą. Jest to zgodne z ustaleniami z laboratorium Paula Rozina dotyczącymi magii sympatycznej (Rozin, in., 1986). Magię sympatyczną we wnioskowaniu ludzi opisują dwa prawa: zarażenia oraz podobieństwa. Według pierwszego prawa kontaminacji, rzeczy, które były ze sobą w kontakcie, mogą wpływać na siebie nawzajem, przenosząc część swoich właściwości nawet po tym, jak kontakt fizyczny między nimi został przerwany. Natomiast prawo podobieństwa zakłada, że obiekty podobne do siebie dzielą te same właściwości, co oznacza, iż samo zdjęcie przedmiotu zawiera w sobie również jego esencję, dzięki czemu może wywoływać reakcje podobne do tych wynikających z bezpośredniego kontaktu ze sfotografowanym obiektem (Rozin i in., 1986).

Prezentowane wyniki otwierają pole do testowania ciekawych hipotez empirycznych z zakresu psychologii politycznej. Badania Yoela Inbara i współpracowników dowodzą, że konserwatywne poglądy są pozytywnie skorelowane z podatnością do odczuwania wstrętu (Inbar, Pizarro i Bloom, 2009). Interesującym byłoby więc sprawdzenie, czy natężenie motywacji do utrzymywania czystości psychicznej i fizycznej własnego ciała lub grupy może być istotnym predyktorem preferencji dla skrajnie konserwatywnych idei politycznych. W kolejnych badaniach można również sprawdzić czy aktywacja lub dezaktywacja motywu utrzymania czystości ciała podlega samoregulacji i może być podatna na wyczerpywanie się ego (por. Baumeister i in., 1998).

Reasumując, uzyskane wyniki pozwalają wyciągnąć wnioski, że myślenie o osobie, której niemoralne zachowanie wzbudza wstręt, nasila motyw fizycznego oczyszczenia, ponieważ oczyszczenie pozwala przywrócić czystość psychiczną. Wyniki przeprowadzonych przez nas badań sugerują tym samym, że samo myślenie o osobie, zachowanie której może wywołać emocję wstrętu, prowadzi do zachowań pozwalających przywrócić fizyczną i psychiczną czystość. Przywołanie w wyobraźni osób, których zachowanie jest niemoralne (a co z tego wynika, wstrętne) – pedofilów, oszustów finansowych, handlarzy

ludźmi lub morderców – może prowadzić do zwiększonej chęci fizycznego oczyszczenia.

LITERATURA CYTOWANA

- Aune, R. K., Aune, K. S. (1994). The influence of culture, gender, and relational status on appearance management. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 25, 258–272.
- Baumeister, R. F., Bratslavsky, E., Muraven, M., Tice, D. M. (1998). Ego depletion: Is the active self a limited resource? *Journal of Personality and Social Psychology*, 74, 1252–1265.
- Buss, D. M. (1988). The evolution of human intrasexual competition: Tactics of mate attraction. *Journal of Personality and Social Psychology*, 54, 616–628.
- Cannon, P. R., Schnall, S., White, M. (2011). Transgressions and expressions: Affective facial muscle activity predicts moral judgments. *Social Psychological and Personality Science*, 2, 325–331.
- Chapman, H. A., Kim, D. A., Susskind, J. M., Anderson, A. K. (2009). In bad taste: Evidence for the oral origins of moral disgust. *Science*, 323, 1222–1226.
- Curtis, V., Aunger, R., Rabie, T. (2004). Evidence that disgust evolved to protect from risk of disease. *Proceedings of the Royal Society B*, 271, S131–S133.
- Daly, J. A., Hogg, E., Sacks, D., Smith, M., Zimring, L. (1983). Sex and relationship affect social self-grooming. *Journal of Nonverbal Behavior*, 7, 183–189.
- Darwin, C. R. (1872). *The expression of the emotions in man and animals*. London: John Murray.
- David, B., Olatunji, B. O. (2011). The effect of disgust conditioning and disgust sensitivity on appraisals of moral transgressions. *Personality and Individual Differences*, 50, 1142–1146.
- DeMarree, K. G., Loersch, C. (2009). Who am I and who are you? Priming and the influence of self versus other focused attention. *Journal of Experimental Social Psychology*, 45, 440–443.
- Ekman, P., Friesen, W. V. (1975). *Unmasking the face*. Englewood Cliffs, NJ: Prentice Hall.
- Ekman, P., Friesen, W. V. (1978). *The facial action coding system*. Palo Alto, CA: Consulting Psychologists Press.
- Gangestad, S. W., Buss, D. M. (1993). Pathogen prevalence and human mate preferences. *Ethology and Sociobiology*, 14, 89–96.
- Haidt, J. (2001). The emotional dog and its rational tail: A social intuitionist approach to moral judgment. *Psychological Review*, 108, 814–834.
- Haidt, J. (2007). *Szczęście. Od mądrości starożytnych po koncepcję współczesne*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Haidt, J., Hersh, M. (2001). Sexual morality: The cultures and emotions of conservatives and liberals. *Journal of Applied Social Psychology*, 31, 191–221.

- Haidt, J., McCauley, C. R., Rozin, P. (1994). Individual differences in sensitivity to disgust: A scale sampling seven domains of disgust elicitors. *Personality and Individual Differences, 16*, 701–713.
- Haidt, J., Rozin, P., McCauley, C., Imada, S. (1997). Body, psyche, and culture: The relationship of disgust to morality. *Psychology and Developing Societies, 9*, 107–131.
- Helzer, E. G., Pizarro, D. A. (2011). Dirty liberals!: Reminders of physical cleanliness influence moral and political attitudes. *Psychological Science, 22*, 517–522.
- Inbar, Y., Pizarro, D. A., Bloom, P. (2009). Conservatives are more easily disgusted. *Cognition & Emotion, 23*, 714–725.
- Kurzban, R., Leary, M. R. (2001). Evolutionary origins of stigmatization: The functions of social exclusion. *Psychological Bulletin, 127*(2), 187–208.
- Lee, S. W. S., Schwarz, N. (2010). Dirty hands and dirty mouths: Embodiment of the moral-purity metaphor is specific to the motor modality involved in moral transgression. *Psychological Science, 21*, 1423–1425.
- Lee, S. W. S., Schwarz, N. (2011). Wiping the slate clean: Psychological consequences of physical cleansing. *Current Directions in Psychological Science, 20*, 307–311.
- Łaguna, M., Lachowicz-Tabaczek, K., Dzwonkowska, I. (2007). Skala samooceny SES Morrisa Rosenberga – polska adaptacja metody. *Psychologia Społeczna, 2*, 164–176.
- Meyer, D. E., Schvaneveldt, R. W. (1971). Facilitation in recognizing pairs of words: Evidence of a dependence between retrieval operations. *Journal of Experimental Psychology, 90*, 227–234.
- Miller, G. F. (2009). *Spent: Sex, evolution, and consumer behavior*. New York: Viking.
- Nęcka, E., Orzechowski, J., Szymura, B. (2006). *Psychologia poznawcza*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Akademica.
- Oaten, M., Stevenson, R., Case, T. (2009). Disgust as a disease avoidance mechanism: A review and model. *Psychological Bulletin, 135*, 303–321.
- O'Sullivan, L. F., Cooper-Serber, E., Kubeka, M., Harrison, A. (2007). Body concepts: Beliefs about the body and efforts to prevent HIV and pregnancy among a sample of young adults in South Africa. *International Journal of Sexual Health, 19*, 69–80.
- Rozin, P., Fallon, A. E. (1987). A perspective on disgust. *Psychological Review, 94*, 23–41.
- Rozin, P., Haidt, J., Fincher, K. (2009). From oral to moral. *Science, 323*, 1179–1180.
- Rozin, P., Haidt, J., McCauley, C. R. (2008). Disgust. W: M. Lewis, J. Haviland (red.), *Handbook of emotions* (wyd. 3, s. 757–776). New York: The Guilford Press.
- Rozin, P., Haidt, J., McCauley, C., Dunlop, L., Ashmore, M. (1999). Individual differences in disgust sensitivity: Comparisons and evaluations of paper-and-pencil versus behavioral measures. *Journal of Research in Personality, 33*, 330–351.
- Rozin, P., Millman, L., Nemeroff, C. (1986). Operation of the laws of sympathetic magic in disgust and other domains. *Journal of Personality and Social Psychology, 50*, 703–712.
- Schnall, S., Benton, J., Harvey, S. (2008). With a clean conscience: Cleanliness reduces the severity of moral judgments. *Psychological Science, 19*, 1219–1222.
- Schnall, S., Haidt, J., Clore, G. L., Jordan, A. H. (2008). Disgust as embodied moral judgment. *Personality and Social Psychology Bulletin, 34*, 1096–1109.
- Tomkins, S. S. (1982). Affect theory. W: P. Ekman (red.), *Emotion in the human face* (s. 352–395). Cambridge, UK: Cambridge University Press.
- Turiel, E., Hildebrandt, C., Wainryb, C. (1991). Judging social issues: Difficulties, inconsistencies, and consistencies. *Monographs of the Society for Research in Child Development, 56*, 1–103.
- Vitellone, N. (2002). Condoms and the making of sexual differences in AIDS heterosexual culture. *Body & Society, 8*, 71–94.
- Wierzbicka, A. (1986). Emotions: Universal or culture-specific? *American Anthropologist, 88*, 584–594.
- Zhong, C. B., Liljenquist, K. (2006). Washing away your sins: Threatened morality and physical cleansing. *Science, 313*, 1451–1455.
- Zhong, C. B., Strejcek, B., Sivanathan, N. (2010). A clean self can render harsh moral judgment. *Journal of Experimental Social Psychology, 46*, 859–862.

Activation of a stereotype of an immoral person facilitates the cleanliness motive

Michał Parzuchowski, Konrad Bocian, Wiesław Baryła

University of Social Sciences and Humanities, Sopot Faculty

Abstract

Bodily purity and physical cleanliness is closely related to a large variety of moral judgments. Moral transgressions are often perceived to be unclean thus elicit the desire to cleanse. We propose, that desire to cleanse can be induced by thinking about immoral behaviors of others, which leads to 1) higher preference for cleansing products; 2) behavioral action of cleaning to protect possible contamination. In two experiments participants were primed with an immoral target person (a pedophile) or a control moral target (an altruist, a nun, or a secretary). In each case, the results showed that immoral behaviors of other people can increase the desire to cleanse. In Experiment 1, participants that imagined a pedophile showed higher preference for cleansing products, than participants in the control groups. In Experiment 2, students who filled a questionnaire about personality traits of a stereotypical pedophile visited University's lavatories twice as often as participants in a control group. Taken together, these data indicate that merely thinking about foul behaviors of others can activate a motive for cleanliness.

Key words: cleanliness, morality, disgust, stereotype activation

Złożono: 11.07.2012

Złożono poprawiony tekst: 25.09.2012

Zaakceptowano do druku: 19.11.2012